

RUDOLF OSTRIHANSKY

## KOMPETENCJA MIĘDZYNARODOWEGO TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI DO ROZPOZNAWANIA SPORÓW MIĘDZYPAŃSTWOWYCH

Interpretacja niektórych zagadnień  
w orzeczeniach Trybunału w sporze między Nikaraguą  
a Stanami Zjednoczonymi

### I. WPROWADZENIE

Celem niniejszego opracowania jest analiza niektórych aspektów kompetencji Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości do rozpatrywania sporów międzypaństwowych. Omówione zostaną te kwestie, które zostały poruszone w sporze między Nikaraguą a Stanami Zjednoczonymi dotyczącym działań militarnych i paramilitarnych prowadzonych w oraz przeciw Nikaragui<sup>1</sup>. O doniosłości zagadnień kompetencyjnych w owym sporze świadczy reakcja Stanów Zjednoczonych, które po wydaniu przez MTS w dniu 26 XI 1984 r. wyroku kompetencyjnego zarzuciły Trybunałowi stronnictwo<sup>2</sup> oraz wycofały się z postępowania w sprawie, a następnie uchyliły swe oświadczenie o uznaniu kompetencji obowiązkowej Trybunału.

Jest to kolejny dowód wagi, jaką państwa przykładają do kwestii kompetencji Trybunału. Kontrowersje dotyczące tego zagadnienia pochłaniają istotną część aktywności orzeczniczej Trybunału. Do chwili obecnej MTS wydał 15 wyroków dotyczących jego kompetencji w konkretnych sprawach<sup>3</sup>, a ponadto zajmował się tą kwestią w niektórych wy-

<sup>1</sup> Wyrok kompetencyjny z 26 listopada 1984 r. (ICJ Reports s. 392 i n.) oraz wyrok merytoryczny z 27 czerwca 1986 r. (ICJ Reports, s. 14 i n.).

<sup>2</sup> Oświadczenie Departamentu Stanu USA przedrukowane w American Journal of International Law 1985, vol. 79 nr 2 (April), s.- 439 - 441.

<sup>3</sup> Oprócz omawianego sporu były to sprawy dotyczące: Cieśniny Korfu, „Anglo-Iranian Oil Co'”, złota monetarnego wywiezionego z Rzymu, Nottebohm, Ambatie-losa, prawa przejścia, wypadku powietrznego z 27 lipca 1955 r., spółki Interhandel, świątyni Preah Vihear, Afryki Południowo-Zachodniej, Kamerunu Północnego, spółki Barcelona Traction, jurysdykcji nad łowiskami oraz szelfu kontynentalnego na Morzu Egejskim.

rokach merytorycznych<sup>4</sup>. O wadze problemu świadczy również fakt, że rozpoznawanie zarzutów wstępnych (dotyczących kompetencji) jest na podstawie art. 79 Regulaminu Trybunału z 1978 r. wyodrębnione do osobnej fazy postępowania.

Przyczyny zgłaszania zarzutów kompetencyjnych należy upatrywać w niechęci państwa pozywanego<sup>5</sup> do ostatecznego określenia sytuacji prawnej przez Trybunał. Nie musi to oznaczać, że państwo to czuje się winne naruszenia prawa międzynarodowego. Może w ten sposób okazywać brak zaufania do Trybunału lub przeświadczenie o nieprzydatności drogi sądowej do rozwiązania sporu. Innym motywem może być chęć uniknięcia niebezpiecznego w przyszłości precedensu.

Można wyróżnić dwa rodzaje zarzutów dotyczących kompetencji Trybunału. Pierwszy z nich to zarzuty jurysdykcyjne, które mają wykazać, że między stronami w sporze brak więzi jurysdykcyjnej, a tym samym Trybunał jest niekompetentny do rozpoznawania sporu między tymi państwami. Zagadnienia ściśle jurysdykcyjne dotyczą wąskiej dość materii ujętej w art. 36 i 37 Statutu MTS.

Drugi rodzaj zarzutów dotyczy niedopuszczalności drogi sądowej (ang. inadmissibility of the case). Strona zgłaszająca taki zarzut twierdzi, iż dany spór nie może być właściwie rozstrzygnięty orzeczeniem sądowym, gdyż nie pozwala na to natura sprawy. Innymi słowy twierdzi się, że orzeczenie o stanie prawnym nie przybliży załatwienia sporu. Zarzuty niedopuszczalności drogi sądowej opierają się na szerszych podstawach niż odnoszące się do braku jurysdykcji i w odróżnieniu od nich wnikają w istotę sporu.

W opracowaniu niniejszym będą poruszone zarówno pewne kwestie dotyczące jurysdykcji, jak i dopuszczalności drogi sądowej. Artykuł koncentruje się na zagadnieniach, które były przedmiotem kontrowersji i które zostały rozstrzygnięte, często w sposób nowatorski, przez Trybunał. Interpretacja MTS będzie oceniana przede wszystkim pod względem jej zgodności z ogólnymi regułami wykładni traktatów wielostronnych, a także pod kątem spójności z twierdzeniami Trybunału we wcześniejszych wyrokach. Pozwoli to z jednej strony na wskazanie miejsc, w których MTS rozwinął nową interpretację, mogącą uzyskać walor rozstrzygnięcia precedensowego<sup>6</sup>, z drugiej strony da to możliwość oceny zasadności zarzutów Stanów Zjednoczonych.

<sup>4</sup> M. in. w wyroku dotyczącym personelu dyplomatycznego i konsularnego Stanów Zjednoczonych w Teheranie, ICJ Reports 1980, s. 3 i n.

<sup>5</sup> Choć raz zarzut taki podniosło państwo pozywające (Włochy w sprawie złota monetarnego wywiezionego z Rzymu, ICJ Reports 1954, s. 33).

<sup>6</sup> Niezależnie od formalnego braku instytucji precedensu w orzecznictwie międzynarodowym, w praktyce orzeczenia MTS spełniają taką rolę; por. m. in. H. Lauterpacht, *The Development of International Law by the International Court*, London 1958, s. 9 - 15.

Przed rozważeniem poszczególnych zagadnień kompetencyjnych istotne jest przypomnienie przedmiotu sporu. Nikaragua w swojej skardze zarzucała, że Stany Zjednoczone złamały prawo międzynarodowe przez popieranie rebeliantów, ataki zbrojne, naruszenie przestrzeni powietrznej i morskiej. Oskarżyła USA o nielegalne użycie siły, ingerencję w sprawy wewnętrzne innego państwa oraz naruszenie wolności morza pełnego. Wniosła o nakazanie zaprzestania działań wrogich oraz zapłatę odszkodowania<sup>7</sup>.

Warto dodać, że ocena zarzutów kompetencyjnych stała się w pełni możliwa dopiero po ogłoszeniu wyroku merytorycznego, gdyż pewne zagadnienia wstępne zostały przez Trybunał przeniesione do drugiej fazy postępowania.

## II. NIEKTÓRE PROBLEMY JURYSDYKCJI TRYBUNAŁU

Jurysdykcja Trybunału jest ustanowiona, jeżeli obie strony wyraziły zgodę na rozpatrywanie sporu przez MTS. Istnieje kilka dróg zgadzania się na jurysdykcję<sup>8</sup>. Problematyka ta jest uregulowana w art. 36 Statutu Trybunału. Podstawowymi formami wyrażania zgody na jurysdykcję są: zawarcie porozumienia w tej sprawie między stronami po powstaniu sporu, umieszczenie w umowie dwu- lub wielostronnej klauzuli sądowej, przewidującej rozpatrywanie sporów dotyczących wykładni lub stosowania tej umowy przez Trybunał, a także skorzystanie z tzw. klauzuli fakultatywnej, wprowadzonej w art. 36 pkt 2 Statutu MTS. Niekiedy wyróżnia się również czwartą formę ustanowienia jurysdykcji, opartą na koncepcji *forum prorogatum*, polegającą na pozwaniu strony bez istniejącego tytułu jurysdykcyjnego, przy braku sprzeciwu tej strony. Koncepcję tę rozwinęły w praktyce zarówno Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej, jak i Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości<sup>9</sup>. Można ją jednak uważać za odmianę kompetencji Trybunału *ad casum*.

W sporze między Nikaraguą a Stanami Zjednoczonymi zostały powołane dwa tytuły jurysdykcyjne, wynikające z klauzuli fakultatywnej z art. 36 pkt 2 i 5 Statutu MTS oraz z klauzuli sądowej zawartej w art.

<sup>7</sup> Application Instituting Proceedings, 9 April 1984.

<sup>8</sup> Formy te opisują m. in.: J. Sutor, *Pokojowe załatwianie sporów międzynarodowych*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1979 r., s. 182 - 184; G. Elian, *The International Court of Justice*, Leiden 1971, s. 52-55; J. G. Merrills, *International Dispute Settlement*, London 1984, s. 94 - 96.

<sup>9</sup> Sh. Rosenne, *The International Court of Justice*, Leiden 1957, s. 284-302; w literaturze polskiej krytycznie zarówno co do samej koncepcji, jak i co do jej nazwy B. Winiarski, Kilka uwag o rzekomym *forum prorogatum* w prawie międzynarodowym, w: *Księga pamiątkowa ku czci Juliana Makowskiego z okazji 50-lecia pracy naukowej*, Warszawa 1957, s. 247 - 255.

XXIV pkt 2 układu o przyjaźni, handlu i żegludze istniejącego między tymi państwami od 1956 r.<sup>10</sup> Pewne zagadnienia związane z tymi dwoma tytułami będą przedmiotem analizy.

#### 1. WAŻNOŚĆ OŚWIADCZENIA O UZNANIU KOMPETENCJI OBOWIĄZKOWEJ ZŁOŻONEGO NA PODSTAWIE STATUTU STSM

Klauzula fakultatywna umieszczona w art. 36 pkt 2 Statutu MTS przewiduje, że każde państwo będące stroną Statutu może w każdym czasie złożyć oświadczenie, w którym uznaje kompetencję Trybunału w stosunku do każdego innego państwa przyjmującego to samo zobowiązanie. Tym sposobem państwa, które złożyły takie oświadczenia, mogą wzajemnie pozywać się przed MTS, bez konieczności szukania innego tytułu jurysdykcyjnego. Jest to tzw. kompetencja obowiązkowa MTS<sup>11</sup>.

Uzupełnieniem opisanej konstrukcji jest art. 36 pkt 5 Statutu MTS, który mówi, że oświadczenia złożone na podstawie art. 36 Statutu STSM i pozostające ciągle w mocy są uważane za uznanie kompetencji obowiązkowej MTS na okres, przez który są jeszcze obowiązujące, i zgodnie z ich postanowieniami. Nastąpiła w ten sposób prolongata ważności oświadczeń złożonych w systemie jurysdykcji STSM.

Zakres obowiązywania tego punktu był już badany przez Trybunał w sporze izraelsko-bułgarskim dotyczącym wypadku powietrznego z 27 lipca 1955 r.<sup>12</sup> Trybunał wówczas stwierdził, że przedłużono obowiązywanie oświadczeń tych państw, które były stronami Statutu MTS w chwili rozwiązania STSM. Tym samym deklaracja Bułgarii (która stała się członkiem ONZ i stroną Statutu MTS w 1955 r.) utraciła moc obowiązującą w 1946 r. i nie odzyskała jej w następstwie przyjęcia Bułgarii do ONZ.

Sytuacja Nikaragui była niemal odwrotna do opisanej sytuacji Bułgarii. Nikaragua podpisała Protokół Statutu STSM w 1929 r. i złożyła wówczas oświadczenie o uznaniu kompetencji obowiązkowej tego Trybunału. Nie przesłała jednak dokumentu ratyfikacji Statutu STSM aż do rozwiązania Trybunału<sup>13</sup>. W 1945 r. została natomiast stroną Statutu MTS, nie składała jednak nowego oświadczenia uznającego kompetencję obowiązkową.

<sup>10</sup> United Nations Treaty Series, vol. 367, s. 3 i n.

<sup>11</sup> R. P. Anand nie zgadza się z tym, wskazując słusznie, że klauzula sądowa także ustanawia podobną kompetencję obowiązkową, gdyż strona pozywana nie może uniknąć sporu; R. P. Anand, *Compulsory Jurisdiction to the International Court of Justice*, Bombay 1961, s. 26 - 28.

<sup>12</sup> ICJ Reports 1959, s. 127.

<sup>13</sup> W 1939 r. Minister Spraw Zagranicznych Nikaragui wysłał jedynie telegram do Sekretarza Generalnego Ligi Narodów informujący o ratyfikacji Statutu STSM. Szerzej na ten temat: ICJ Reports. 1984, s. 399-400.

Nie budzi raczej wątpliwości fakt, iż Nikaragua nie była w tej sytuacji stroną Statutu STSM. Pojawia się wobec tego problem, czy jej oświadczenie z 1929 r. o uznaniu kompetencji obowiązkowej nabrało mocy wiążącej w chwili ratyfikacji przez nią Karty Narodów Zjednoczonych wraz ze Statutem MTS. Stany Zjednoczone podkreślały, że skoro oświadczenie Nikaragui nie nabrało mocy pod rządami Statutu STSM, to nie mogło mieć przedłużonego obowiązywania dzięki zastosowaniu art. 36 pkt 5<sup>14</sup>. Nikaragua natomiast twierdziła, że jej deklaracja istniała (choć nie obowiązywała) w systemie STSM, a nabrała mocy wiążącej w momencie ratyfikacji Karty ONZ i Statutu MTS.

Trybunał w orzeczeniu podzielił stanowisko Nikaragui, prezentując oryginalną argumentację. Wywiódł, że oświadczenie było „ważne” od 1929 r., lecz „nie uzyskało mocy wiążącej”<sup>15</sup>. Za decydujące uznał, iż oświadczenie było złożone na czas nieograniczony. W ten sposób zachowało ono swą „potencjalną skuteczność i jest ważne od chwili, w której Nikaragua została stroną Statutu nowego Trybunału”<sup>16</sup>.

Analizując z tej pozycji art. 36 pkt 5 swojego Statutu Trybunał oparł się na tekście francuskim, który mówi o zachowaniu ważności przez oświadczenia, „których okres obowiązywania nie upłynął”. Tekst angielski (oraz trzy pozostałe), a także pierwotna wersja tekstu francuskiego, zmieniona podczas konferencji w San Francisco, używają natomiast wyrażenia „będące jeszcze w mocy”. MTS podkreślił, że wersja angielska nie wyklucza przyjętej przez Trybunał wykładni, gdyż nie zawiera w tekście (ani w materiałach przygotowawczych) określenia „wiązące oświadczenia”<sup>17</sup>.

Rozumowanie Trybunału zostało skrytykowane przez pięciu sędziów<sup>18</sup>, którzy zarzucili m. in. dokonanie wykładni na podstawie tylko jednego z tekstów autentycznych, nie dość wnikliwe zbadanie prac przygotowawczych do Statutu MTS, a także zakwestionowali koncepcję „potencjalnej skuteczności”<sup>19</sup>.

Oceniając zaprezentowaną przez Trybunał wykładnię trudno nie dostrzec, że odstąpił on od dwóch ogólnych zasad interpretacji mówiących, że należy przyjmować normalne znaczenie wyrażeń, jeżeli nie prowadzi to do nierozsądnego lub absurdalnego skutku<sup>20</sup>, oraz że przy wykładni

<sup>14</sup> Counter-Memorial submitted by the United States of America, 17 August 1984 (dalej cytowany jako Counter-Memorial), s. 24 - 27.

<sup>15</sup> ICJ Reports 1984, s. 404.

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 406.

<sup>18</sup> Sędziowie Hermann Mosler, Shigeru Oda, Roberto Ago, sir Robert Jennings oraz Stephan M. Schwebel.

<sup>19</sup> ICJ Reports 1984, s. 463, 478 - 483, 519, 522 - 524, 536.

<sup>20</sup> Tak MTS w opinii doradczej w sprawie kompetencji Zgromadzenia Ogólnego, ICJ Reports 1950, s. 8, a także art. 31 pkt 1 konwencji wiedeńskiej z 1969 r. o prawie traktatów.

dokumentu mającego kilka tekstów autentycznych należy wybrać interpretację najlepiej godzącą różne wersje językowe<sup>21</sup>.

MTS w omawianej sprawie posługiwał się wyraźnie jedną, francuską wersją językową. Zignorował przy tym oświadczenie przedstawiciela Francji w czasie konferencji w San Francisco uzasadniające zmianę pierwotnej wersji tekstu wyłącznie względami frazeologii, bez zmiany treści<sup>22</sup>. Widać przy tym, że przyjęcie za podstawę Rozważań wersji pierwotnej (oraz angielskiej), czyli określenia „oświadczenia będące jeszcze w mocy”, niezwykle utrudniłoby Trybunałowi dojście do konkluzji, że oświadczenie, które nie nabrało jeszcze mocy wiążącej, jest objęte tym postanowieniem.

Zastrzeżenia powoduje także przyjęcie rozróżnienia między oświadczeniami „ważnymi” i „o mocy wiążącej”. Wyrażenia te są zwykle uważane za synonimy<sup>23</sup>. Dlatego wydaje się, że odejście od takiej wykładni wymaga specjalnego uzasadnienia, w przeciwnym razie może stanowić niebezpieczny precedens.

Inne wątpliwości łączą się z rozszerzającą wykładnią art. 36 pkt 5 Statutu. Punkt ten stanowi bowiem wyjątek od ogólnej reguły mówiącej, że kompetencja obowiązkowa wynika z wyraźnego oświadczenia zainteresowanego państwa, złożonego w określonej formie. Celem omawianego postanowienia jest zachowanie osiągniętego zakresu podmiotowego kompetencji obowiązkowej, a nie rozszerzanie jej przez wprowadzenie nowej podstawy<sup>24</sup>. Można dodać, że rozszerzająca interpretacja może być poczytywana za próbę ingerowania w kompetencję własną państwa.

Z drugiej strony stanowisko Trybunału można uzasadnić wyjątkowością sytuacji Nikaragui. Jedyne oświadczenie nikaraguańskie może być uważane za takie, które nabrało mocy wiążącej dzięki ratyfikacji Statutu MTS. Z tego względu walor rozstrzygnięcia Trybunału jako precedensu jest znikomy<sup>25</sup>.

Nie zmienia to jednak faktu, że decyzja Trybunału uznająca ważność oświadczenia Nikaragui miała podstawowe znaczenie dla stwierdzenia kompetencji MTS w sprawie. Wskazane wątpliwości pozwalają traktować zastrzeżenia odnośnie do tej części wyroku jako uzasadnione.

<sup>21</sup> Art. 33 pkt 4 konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów.

<sup>22</sup> Documents of the United Nations Conference on International Organization, vol. 13, s. 284 i 290 (cyt. w ICJ Reports 1984, s. 573).

<sup>23</sup> Tak na gruncie j. angielskiego M. Radin, *Radin Law Dictionary*, New York 1955, s. 360 oraz *Websters New International Dictionary*, 1934, s. 2813.

<sup>24</sup> Podkreśla to W. M. Reisman, *Has the International Court Exceeded Its Jurisdiction?*, American Journal of International Law 1986, vol. 80, nr 1, s. 131 - 132.

<sup>25</sup> F. L. Kirgis, jr, *Nicaragua v. United States as a Precedent*, American Journal of International Law 1985, vol. 79, nr 3, s. 651-652.

## 2. FORMA PRZYJĘCIA KOMPETENCJI OBOWIĄZKOWEJ MTB

Zagadnienie to wydaje się nie budzić żadnych wątpliwości. Jest ono wyraźnie uregulowane, w art. 36 pkt 4 Statutu MTS, który mówi, że oświadczenia państw o przyjęciu kompetencji obowiązkowej składane są Sekretarzowi Generalnemu ONZ. Potwierdził to zresztą Trybunał w sporze między Tajlandią a Kambodżą o świątynię Preah Vihear<sup>26</sup>.

W sporze nikaraguańsko-amerykańskim Trybunał rozwinął jednak koncepcję „zgody wyrażonej przez późniejsze postępowanie”. Bazowała ona na wyjątkowych okolicznościach dotyczących traktowania oświadczenia Nikaragui. Dokumenty oficjalne Trybunału, zwłaszcza jego Roczniki, niezmiennie wymieniały Nikaraguę jako państwo uznające kompetencję obowiązkową<sup>27</sup>. Trybunał podkreślił, że Nikaragua nie próbowała sprostować tej informacji. Nie uczniło tego również żadne inne państwo, włączając w to USA, do czasu niniejszej sprawy.

Te okoliczności zdaniem MTS plasowały Nikaraguę w pozycji wyjątkowej, która nie była bez znaczenia dla oceny formalnych warunków zgody na jurysdykcję<sup>23</sup>. Trybunał doszedł w ten sposób do wniosku, że ciągły strumień informacji płynący ze źródeł międzynarodowych wraz z niedwuznacznym stanowiskiem Nikaragui w tej sprawie stworzył dodatkową podstawę jurysdykcyjną.

Rozumowanie to wzbudziło obiekcje niektórych sędziów. Główne zarzuty przytaczane to: późniejsze postępowanie nie może konwalidować defektu formalnego<sup>29</sup>, Trybunał orzekając nie może powoływać się na swą działalność administracyjną<sup>30</sup>, postępowanie Nikaragui wcale nie było jednoznaczne<sup>31</sup>.

Wątpliwości owych sędziów wydają się zasadne. Odejście od ustalonej zasady, że jedyną formą zgody na kompetencję obowiązkową jest złożenie odpowiedniego oświadczenia, wymagałoby niezwykłości sytuacji Nikaragui. Trudno jednak tak kwalifikować pozycję tego państwa. Umieszczenie Nikaragui na różnych listach państw uznających kompetencję obowiązkową można sprowadzić, jak wskazywały Stany Zjednoczone<sup>32</sup>, do korzystania z Roczników MTS, gdyż najprawdopodobniej stamtąd czerpano dane. Roczniki te są jednak wątpliwym źródłem międzynarodowego uznania ważności spornego oświadczenia, gdyż po pierwsze — zawierają ostrzeżenie, że umieszczenie na liście nie jest równoznaczne z oficjalnym stanowiskiem Trybunału, a po drugie — deklaracja

<sup>26</sup> ICJ Reports 1961, s. 31.

<sup>27</sup> Np. International Court of Justice Yearbook 1984 - 1985, s. 60.

<sup>28</sup> ICJ Reports 1984, s. 412 - 413.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 459 (zdanie odrębne sędziego Jose Maria Ruda) i s. 527 (zdanie odrębne sędziego Roberto Ago).

<sup>30</sup> Ibidem, s. 540 (zdanie odrębne sędziego sir Roberta Jenningsa).

<sup>31</sup> Ibidem, s. 464 - 465 (zdanie odrębne sędziego Hermanna Moslera).

<sup>32</sup> Counter-Memorial, s. 54 - 55.

nikaraguańska była (do 1984 r.) opatrzona przypisami podkreślającymi unikalność jej pozycji.

Budzi też zastrzeżenia uznanie stanowiska Nikaragui za jednoznacznie potwierdzające przeświadczenie o obowiązywaniu jej deklaracji. Do chwili wszczęcia sporu z USA tylko raz wypowiadała się ona na temat ważności swego oświadczenia, mianowicie w sporze z Hondurasem dotyczącym orzeczenia arbitrażowego wydanego przez króla Hiszpanii<sup>33</sup>. Dokumenty złożone przez stronę amerykańską wskazują na niepewność stron odnośnie do waloru prawnego oświadczenia nikaraguańskiego<sup>34</sup>, czego wynikiem było zawarcie umowy specjalnej o oddanie sporu do MTS. Trudno uznać postępowanie Nikaragui w tym sporze za jednoznacznie broniące ważności swej deklaracji. Przyznał to też Trybunał w sporze między Nikaraguą a USA, za decydujące uznał jednak, że Nikaragua nigdy wyraźnie nie zakwestionowała oświadczenia<sup>35</sup>.

Wydaje się, że sytuacja Nikaragui nie odbiegała na tyle od normalnej, by uzasadniać wprowadzenie nowej, nie znanej Statutowi podstawy jurysdykcyjnej. Podobnie jak przy ocenie ważności oświadczenia Nikaragui — rozumowanie Trybunału może budzić wiele zastrzeżeń.

### 3. ZŁOŻKNIĘ ZASTRZEŻENIA WYŁĄCZAJĄCEGO KOMPETENCJĘ TRYBUNAŁU TUŻ PRZED WSZCZĘCIEM SPORU

Oświadczenia państw o uznaniu kompetencji MTS mogą być opatrzone zastrzeżeniami ograniczającymi ich zakres przedmiotowy lub podmiotowy. Na mocy art. 36 pkt 3 Statutu zastrzeżenia te działają na zasadzie wzajemności. Oświadczenia mogą być składane na czas określony lub nieokreślony, a także zawierać warunki ich uchylenia.

Deklaracja Nikaragui nie zawiera żadnych zastrzeżeń ani postanowień dotyczących czasu obowiązywania. Natomiast oświadczenie Stanów Zjednoczonych z 14 VIII 1946 r. było zaopatrzone w trzy zastrzeżenia, a także w klauzulę o możliwości jego uchylenia po sześciomiesięcznym okresie wypowiedzenia. 6 kwietnia 1984 r., na trzy dni przed wszczęciem sprawy przez Nikaraguę, Stany Zjednoczone złożyły pismo, w którym zawieszały uznanie kompetencji obowiązkowej w sprawach dotyczących zagadnień środkowoamerykańskich lub przeciw państwom środkowoamerykańskim. Zawieszenie miało być skuteczne natychmiast i trwać przez dwa lata<sup>36</sup>.

Istnienie ważnego zastrzeżenia wyłącza kompetencję MTS w zakresie nim objętym. Nie budzi wątpliwości, że zastrzeżenie USA z 1984 r. obejmowało zarówno podmiotowo, jak i przedmiotowo spór z Nikaraguą.

<sup>33</sup> ICJ Reports 1960, s. 192.

<sup>34</sup> Counter-Memorial, Annex 34, zwłaszcza załączniki K i L.

<sup>35</sup> ICJ Reports 1984, s. 410.

<sup>36</sup> International Court of Justice Yearbook 1984 - 1985, s. 100.

Zgodnie z ustaloną przez MTS zasadą<sup>37</sup> o powstaniu węzła jurysdykcyjnego decyduje zakres zgody stron na kompetencję MTS w momencie wszczęcia sprawy.

Trybunał musiał wobec tego określić, czy zastrzeżenie z 6 IV 1984 r. było ważne w chwili wszczęcia sporu. Wiązały się z tym dwa zagadnienia prawne: kwestia dopuszczalności zgłoszenia zastrzeżenia ze skutkiem natychmiastowym oraz — w przypadku odpowiedzi twierdzącej — kwestia objęcia zastrzeżenia USA (jako wyłączającego częściowo kompetencję MTS) sześciomiesięcznym okresem wypowiedzenia na podstawie klauzuli znajdującej się w oświadczeniu amerykańskim z 1946 r.

Pierwsza z tych kwestii przypominała do pewnego stopnia problem, który pojawił się w sporze portugalsko-indyjskim o prawo przejścia<sup>38</sup>. Portugalia złożyła wówczas oświadczenie uznające kompetencję obowiązkową i natychmiast pozwała Indie. Trybunał odrzucił protest Indii i wyraźnie potwierdził, że oświadczenia nabierają mocy prawnej natychmiast.

W sporze między Nikaraguą a Stanami Zjednoczonymi Trybunał nie rozciągnął tej tezy na sytuację odwrotną. Stwierdził mianowicie, iż „prawo do natychmiastowego uchylecia oświadczeń nie jest ustalone. Z wymogów dobrej wiary wynika, że powinny być one traktowane przez analogię z prawem traktatów, które wymaga rozsądnego okresu do wycofania się z lub wygaśnięcia traktatów”<sup>39</sup>. Dodał też, że okres trzech dni z pewnością nie jest wystarczający. Niestety nie określił on, jaki okres może być uznany za rozsądny<sup>40</sup>.

Zastosowanie analogii z art. 56 pkt 1 konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów z 1969 r. budzi pewne wątpliwości. Dyskusja na konferencji wiedeńskiej wskazuje, że strony celowo ustaliły domniemanie przeciw możliwości jednostronnego wycofania się z umowy, stosując dwunastomiesięczny okres wypowiedzenia tylko wyjątkowo<sup>41</sup>. Trybunał stosując analogię rozszerzył więc zakres postanowienia o charakterze wyjątku. Co więcej, uznał *implicite*, że postanowienie to ma charakter zwyczajowy, co w doktrynie podawane jest w wątpliwość<sup>42</sup>. Wynika stąd, że Trybunał dokonał tu odważnej interpretacji, co nie znaczy, że sprzecznej z prawem. W tej sytuacji pytanie dotyczące stosowania okresu wypowiedzenia do zastrzeżenia amerykańskiego stało się bezprzedmiotowe.

<sup>37</sup> Wyrok kompetencyjny w sprawie Nottebohm, ICJ Reports 1953, s. 120.

<sup>38</sup> ICJ Reports 1957, s. 125.

<sup>39</sup> ICJ Reports 1984, s. 420.

<sup>40</sup> Podkreśla to A. D'Amato, *Modifying US Acceptance of the Compulsory Jurisdiction of the World Court*, American Journal of International Law 1985, vol. 79, nr 2, s. 391.

<sup>41</sup> S. E. Nahlik, *Kodeks prawa traktatów*, Warszawa 1976, s. 338-344.

<sup>42</sup> M. Akehurst, *Treaties, Termination*, w: *Encyclopedia of Public International Law*, pod red. R. Bernhardta Instalment 7, Amsterdam—New York—Oxford 1984, s. 507.

## 4. STOSOWANIE ZASADY WZAJEMNOŚCI DO OGRANICZEŃ CZASOWYCH

Wprowadzenie konstrukcji „rozsądnego okresu” pozbawiło podstaw inny zarzut USA, odwołujący się do obowiązywania zasady wzajemności przy wprowadzaniu zastrzeżeń. Podstawą zasady wzajemności w tym przypadku jest art. 36 pkt 2 Statutu MTS, a konkretnie słowa „w stosunku do każdego innego państwa, które przyjęło takie samo zobowiązanie”. Znaczenie tego sformułowania było wyjaśniane przez MTS w sprawach dotyczących prawa przejścia<sup>43</sup> oraz „Anglo-Iranian Oil Co.”<sup>44</sup>. W tej ostatniej Trybunał stwierdził, że jurysdykcja istnieje w granicach, w jakich zakresy oświadczeń pokrywają się.

Stany Zjednoczone argumentowały, że skoro oświadczenie Nikaragui nie zawiera postanowienia o okresie wypowiedzenia, klauzula taka w deklaracji amerykańskiej nie obowiązuje względem Nikaragui. Wyprowadzały stąd tezę o możliwości natychmiastowego uchylenia swego oświadczenia wobec Nikaragui.

Niezależnie od uznania trafności koncepcji „rozsądnego okresu” wydaje się, że rozumowanie Stanów Zjednoczonych było w tej części niesłuszne.

Rosenne argumentuje, że zasada wzajemności dotyczy zakresu przedmiotowego oświadczeń, podczas gdy klauzula o uchyleniu ogranicza w istocie zakres podmiotowy. Klauzule takie nie są zastrzeżeniami *sensu stricto*<sup>45</sup> Wskazuje na to zresztą sposób napisania oświadczenia USA z 1946 r., gdzie zastrzeżenia są wyodrębnione, zaś klauzula o wypowiedzeniu znajduje się w innym miejscu. Rozróżnienie to potwierdzone jest przez sformułowanie art. 36 pkt 3 Statutu, który mówi, iż: „... oświadczenie może być złożone bezwarunkowo albo pod warunkiem wzajemności [...] albo na pewien okres czasu”. Wynika z niego, że ograniczenie czasowe oświadczenia jest odróżnione od zasady wzajemności.

## 5. RÓWNOLEGŁE OBOWIĄZYWANIE NORM UMOWNYCH I ZWYCZAJOWYCH

Kolejne zagadnienie jurysdykcyjne w sporze wiązało się z podstawami prawnymi skargi Nikaragui. Państwo to zarzuciło Stanom Zjednoczonym naruszenie norm czterech konwencji wielostronnych<sup>46</sup>, a także prawa zwyczajowego pokrywającego się z normami owych konwencji.

Stany Zjednoczone powołały w odpowiedzi trzecie zastrzeżenie do

<sup>43</sup> ICJ Reports 1957, s. 144.

<sup>44</sup> ICJ Reports 1952, s. 103.

<sup>45</sup> Sh. Rosenne, *The Time Factor in the Jurisdiction of the International Court of Justice*, Leiden 1960, s. 50.

<sup>46</sup> Były to: Karta Narodów Zjednoczonych, Karta Organizacji Państw Amerykańskich, konwencja z Montevideo o prawach i obowiązkach państw z 1933 r. i konwencja hawańska o prawach i obowiązkach państw w wypadku wojny domowej z 1928 r. ICJ Reports 1984, s. 422.

ich oświadczenia z 1946 r., tzw. zastrzeżenie Vandenberg: „Oświadczenie niniejsze nie ma zastosowania do [...] c. sporów powstałych w oparciu o umowę wielostronną, chyba że (1) wszystkie Strony umowy dotknięte przez decyzję są też stronami w postępowaniu przed Trybunałem lub (2) Stany Zjednoczone specjalnie zgadzają się na jurysdykcję”<sup>47</sup>.

Stany Zjednoczone starały się wykazać, że Honduras, Kostaryka i Salwador, które są stronami konwencji powołanych przez Nikaragwę, muszą być dotknięte orzeczeniem Trybunału, gdyż wyrok ograniczający lub zabraniający amerykańskiej pomocy militarnej zmieni na niekorzyść pozycję tych państw w istniejącym konflikcie politycznym<sup>48</sup>.

Rozumowanie USA zostało w pewnym stopniu podzielone w fazie merytorycznej przez MTS, który przyznał, że Salwador znajduje się w pozycji państwa „dotkniętego” przez wyrok, gdyż orzeczenie dotyczy działań określonych przez stronę pozwaną jako samoobrona zbiorowa, czyniona m. in. wspólnie z Salwadorem<sup>49</sup>. Twierdzenie to wzbudziło sprzeciw czterech sędziów, uwidocznił w dwóch zdaniach odrębnych<sup>50</sup>.

W ten sposób Trybunał w wyroku merytorycznym uznał w pewnym stopniu zarzut amerykański. Spór został wyłączony spod jurysdykcji MTS w zakresie, w jakim zarzuty Nikaragui miały podstawę we wskazanych umowach wielostronnych. Otworzyło to drogę najciekawszemu i najdonioślejszemu teoretycznie zagadnieniu jurysdykcyjnemu, mianowicie kwestii paralelnego obowiązywania norm traktatowych i zwyczajowych.

MTS w obu wyrokach uznał, że istnienie norm zwyczajowych jest wystarczające dla wykonywania jurysdykcji, mimo ich powtórzenia w umowach wielostronnych<sup>51</sup>. W wyroku merytorycznym dodał, że nie zawsze regulacje zwyczajowe i traktatowe dokładnie się pokrywają, lecz nawet gdyby miały one identyczną treść, istnienie traktatu nie pozbawiałoby normy jej zwyczajowego charakteru<sup>52</sup>.

Dzięki temu stwierdzeniu Trybunał potwierdził swą jurysdykcję mimo uwzględnienia zastrzeżenia Vandenberg jako częściowej przeszkody prawnej. Wzbudziło to sprzeciw niektórych sędziów. Szczególnie jasno ujął swą krytykę sędzia Shigeru Oda, który podkreślił, że zastrzeżenie USA nie dotyczy wyłączenia pewnych źródeł prawa, lecz określonych kategorii sporów<sup>53</sup>.

<sup>47</sup> Historię i treść tego zastrzeżenia dokładnie omawia R. P. Anand, *Compulsory*, s. 220-228.

<sup>48</sup> Counter-Memorial, s. 112-119.

<sup>49</sup> ICJ Reports 1986, s. 34-38.

<sup>50</sup> Ibidem, s. 192 - 200 (zdanie odrębne sędziego Sette-Camara) i s. 201 - 211 (zdanie odrębne sędziego Ni).

<sup>51</sup> ICJ Reports 1984, s. 424-425.

<sup>52</sup> ICJ Reports 1986, s. 92 - 97.

<sup>53</sup> Ibidem, s. 217 - 218.

Konstrukcja równoległego obowiązywania norm umownych i zwyczajowych, zwłaszcza przy ich możliwej nieidentycznej treści, stwarza pewne niejasności. Nasuwa się pytanie, jak postępować w razie konfliktu obu norm. Trybunał zdaje się pomijać ogólnie przyjęte zasady derogacyjne, co w razie upowszechnienia się jego rozumowania może przynieść niepewność co do zakresu praw i obowiązków państw. Przykładowo można zapytać się o wpływ uchylecia traktatu na obowiązywanie norm zwyczajowych pokrywających się z traktatowymi. Wątpliwości te każą podchodzić z pewną rezerwą do konstrukcji przyjętej przez Trybunał.

Wydaje się, że bezpieczniejsze było odmienne zinterpretowanie pojęcia „stron dotkniętych decyzją” w zastrzeżeniu Vandenbergga. Było to możliwe poprzez uwzględnienie pierwotnej funkcji zastrzeżenia, czyli ochrony przeciwko różnemu traktowaniu tych państw — stron konwencji, które uznały kompetencję obowiązkową i tych, które tego nie uczyniły<sup>54</sup>. W opisywanej sytuacji żadna ze stron rzekomo dotkniętych nie była pozbawiona możliwości obrony, gdyż wszystkie uznały kompetencję obowiązkową MTS.

Niezależnie od pewnych wątpliwości trzeba podkreślić, że twierdzenie wysunięte przez MTS prawdopodobnie odegra istotną rolę jako precedensowe rozstrzygnięcie doniosłego problemu teoretycznego. Znaczenie wprowadzonej do wyroku konstrukcji znacznie przekracza zagadnienia jurysdykcyjne i może dać impuls do stosowania jej w innych działach prawa międzynarodowego.

#### 6. ADEKWATNOŚĆ ROSZCZENIA DO CELU I PRZEDMIOTU TRAKTATU BĘDĄCEGO JEGO PODSTAWĄ

Trzy ostatnie zagadnienia jurysdykcyjne pojawiające się w związku z opisywaną sprawą łączą się z drugą podstawą jurysdykcyjną, czyli traktatem o przyjaźni, handlu i żegludze zawartym między Nikaraguą i USA w 1956 r.

Nikaragua nie powołała tego traktatu w dokumencie wszczynającym postępowanie, natomiast uczyniła to w swym memoriale złożonym w czerwcu 1984 r. i w postępowaniu ustnym. Rozszerzenie podstawy roszczeń było możliwe dzięki klauzuli sądowej umieszczonej w art. XXIV pkt 2 układu<sup>55</sup>. Nikaragua zarzuciła Stanom Zjednoczonym naruszenie kilku postanowień traktatu<sup>56</sup>.

Podobnie, jak powołanie się na kompetencję obowiązkową Trybuna-

<sup>54</sup> R. P. Anand, *Compulsory*, s. 220 - 221.

<sup>55</sup> Tekst art. XXIV, pkt 2: „Spór między stronami dotyczący wykładni lub stosowania niniejszego Układu nie załatwiony wystarczająco metodami dyplomatycznymi będzie przekazany Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości, chyba że Strony zgodzą się na jego uregulowanie innymi środkami pokojowymi”.

<sup>56</sup> Konkretnie artykułów I, XIV pkt 2, XVII pkt 3, XIX pkt 1 i 3 oraz XX.

łu, również dopuszczalność użycia owego traktatu jako podstawy roszczeń wzbudziła kilka wątpliwości. Podstawowa z nich odnosi się do wykorzystywania traktatu handlowego do dochodzenia roszczeń o całkowicie odmiennym charakterze. Pierwotne zarzuty Nikaragui dotyczyły bowiem takich kwestii, jak niedozwolone użycie siły, interwencja w sprawy wewnętrzne innego państwa itp. Rozszerzenie podstaw prawnych jest możliwe jedynie pod warunkiem, że nie zmienia to istoty sporu<sup>57</sup>. Trybunał w wyroku merytorycznym uznał, iż Stany Zjednoczone działaniami militarnymi oraz sankcjami gospodarczymi podważyły sens omawianego traktatu<sup>58</sup>, wobec czego nie można mówić o rozbieżności przedmiotu sporu i treści umowy.

Stanowisko Trybunału jest kontrowersyjne. Niewątpliwie uzbrajanie i trenowanie rebeliantów, minowanie portów oraz nakładanie sankcji ekonomicznych utrudnia, a nawet uniemożliwia normalne stosunki handlowe, tym niemniej uznanie konfliktu dotyczącego wskazanych działań za spór dotyczący wykładni lub stosowania układu handlowego dalekie jest od oczywistego<sup>59</sup>. Wydaje się, że Trybunał mógłby bezpiecznie ograniczyć się do wskazania naruszeń konkretnych postanowień i byłoby to wystarczające dla określenia odpowiedzialności USA.

#### 7. PRAWO DO INTERPRETOWANIA KLAUZULI WYŁĄCZAJĄCEJ JURYSDYKCJĘ

Traktat o przyjaźni, handlu i żegludze zawierał w art. XXI pkt 1d klauzulę wyłączającą spoza zakresu traktatu stosowanie środków niezbędnych do wypełnienia zobowiązań dotyczących utrzymania lub przywrócenia pokoju i bezpieczeństwa lub do ochrony podstawowych interesów bezpieczeństwa stron. Na tej podstawie Stany Zjednoczone sformułowały zarzut o wyłączeniu przedmiotu sporu poza zakres treściowy traktatu, a tym samym o niewłaściwości podstawy jurysdykcyjnej.

Trybunał w wyroku merytorycznym podkreślił, że art. XXI pkt 1d wyłączający pewne kwestie z zakresu traktatu sam jest jego częścią i jako taki podlega ocenie Trybunału na mocy klauzuli sądowej. Po przeprowadzonej analizie (która wykracza poza zakres niniejszego artykułu) uznał, że działania amerykańskie nie miały charakteru „niezbędnych” dla utrzymania pokoju lub dla bezpieczeństwa narodowego i dlatego art. XXI pkt 1d nie stanowi przeszkody jurysdykcyjnej<sup>60</sup>.

Trudno w pełni ocenić rozumowanie MTS bez wnikania w postanowienia dotyczące *meritum* sporu. Należy jednak z uznaniem podkreślić

<sup>57</sup> Potwierdził to MTS w wyroku kompetencyjnym, ICJ Reports 1984, s. 427 cytując STSM w orzeczeniu w sprawie „Société Commerciale de Belgique”, PCIJ Series A/B No. 78, s. 173.

<sup>58</sup> ICJ Reports 1986, s. 138.

<sup>59</sup> Por. krytykę tej części orzeczenia w zdaniu odrębnym sędziego Shigeru Ody., ICJ Reports 1986, s. 239 - 240.

<sup>60</sup> ICJ Reports 1986, s. 115 - 117 oraz 141 - 142.

decyzję, że treść i zakres klauzuli wyłączającej stosowanie traktatu podlegają ocenie Trybunału. Oprócz tekstu klauzuli sądowej można wskazać jako podstawę takiego rozumowania art. 36 pkt 6 Statutu MTS mówiący, że Trybunał sam rozstrzyga o swej jurysdykcji.

#### 8. INTERPRETACJA WARUNKU „NEEZAAŁTWIENIA SPORU METODAMI DYPLMATYCZNYMI”

Ostatnie zagadnienie jurysdykcyjne wiążące się z klauzulą sądową umieszczoną w traktacie o przyjaźni, handlu i żegludze dotyczy typowego ograniczenia takiej klauzuli, mówiącego o przekazaniu do kompetencji MTS sporów, które nie są zadowalająco załatwione metodami dyplomatycznymi.

Między państwami w sporze nie toczyły się rokowania dotyczące jakichkolwiek postanowień traktatu, co wywołało zarzut Stanów Zjednoczonych, iż powołanie się Nikaragui na klauzulę sądową było przedwczesne<sup>61</sup>. Trybunał odrzucił tezę, by nieudane rokowania były warunkiem wstępnym umożliwiającym oddanie sporu do MTS. Wskazał, że nie miałyby sensu wszczynanie rokowań w sytuacji, gdy jedna ze stron nie widzi ich celowości<sup>62</sup>. Odmienne stanowisko zajął w tej kwestii sędzia Jose Maria Ruda<sup>63</sup>, który stanął na stanowisku konieczności upadku faktycznie prowadzonych negocjacji.

Trudno nie zgodzić się ze stanowiskiem większości Trybunału. Formalistyczne podejście do omawianego postanowienia nie służyłoby rozwiązaniu sporu, gdyż jedynym jego skutkiem byłoby przedłużenie procedury o dodatkową fazę negocjacji, które wobec negatywnego stanowiska jednej ze stron nie miałyby realnej szansy na powodzenie. Trybunał słusznie przyjął wykładnię teleologiczną przyznając decydujące znaczenie funkcji badanego ograniczenia, którą było zaznaczenie, że sądowy tryb regulowania sporów nie jest obligatoryjny.

### III. PEWNE ASPEKTY DOPUSZCZALNOŚCI DROGI SĄDOWEJ

Problematyka dopuszczalności sądowej metody rozwiązywania sporów międzypaństwowych dotyczy, jak wskazano we wprowadzeniu, szerszego obszaru prawa międzynarodowego. Jest też siłą rzeczy związana z meritum sporu, gdyż ograniczenie drogi sądowej można badać tylko w konkretnej sprawie. Sprawia to, że wartość rozstrzygnięć dotyczących opisywanej problematyki jako precedensów jest relatywnie mniejsza niż decyzji ściśle jurysdykcyjnych.

<sup>61</sup> Counter-Memorial, s. 71-72.

<sup>62</sup> IC J Reports 1984, s. 428 - 429.

<sup>63</sup> Ibidem, s. 452 - 454.

Orzeczenia MTS w omawianej sprawie mają nie tylko znaczenie rozstrzygnięcia określonego sporu, lecz również dokonują interpretacji niektórych przepisów Karty Narodów Zjednoczonych, a także odnoszą się do roli Trybunału w systemie ONZ. Te właśnie aspekty będą przedmiotem analizy w tej części artykułu.

1. DOPUSZCZAUNOŚĆ ROZPOZNAWANIA PRZEZ TRYBUNAŁ ZARZUTÓW  
IDOTYCZĄCYCH ZAGROŻENIA LUB NARUSZENIA POKOJU ALBO AKTU AGRESJI

Zasadnicza kontrowersja dotycząca dopuszczalności drogi sądowej wynikała z odmiennego rozumienia zakresów rozdziałów VI i VII Karty. Zdaniem Stanów Zjednoczonych każdy z tych rozdziałów dotyczy innego rodzaju konfliktów — rozdział VI odnosi się do „sporów lub sytuacji mogących zagrozić międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu”, zaś rozdział VII zajmuje się przypadkami zagrożenia pokoju, naruszenia pokoju i aktu agresji. Sądowy sposób rozwiązania sporu jest dopuszczalny wobec konfliktów należących do zakresu rozdziału VI (na mocy art. 33 Karty), natomiast w rozdziale VII brak jest normy uprawniającej Trybunał do rozpoznawania spraw<sup>64</sup>. Stany Zjednoczone wyprowadziły stąd wniosek o braku kompetencji MTS do rozpatrywania zarzutów dotyczących zagrożenia lub naruszenia pokoju lub aktu agresji. Przypisały też taką treść zarzutom Nikaragui.

Trybunał oddalając powyższy zarzut nie zgodził się z twierdzeniem, że każdy spór dotyczący nielegalnego użycia siły powinien być rozpatrywany w ramach rozdziału VII Karty. Zagadnienie podpadające pod art. 2 pkt 4 Karty nie wymaga zawsze stosowania rozdziału VII, lecz tylko wtedy, gdy jest rozpatrywane w tym charakterze przez Radę Bezpieczeństwa<sup>65</sup>. W omawianym sporze organ ten nie powołał żadnego postanowienia tego rozdziału. Trybunał podkreślił też znaczenie art. 24 Karty nakładającego na Radę Bezpieczeństwa główną odpowiedzialność za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Główna odpowiedzialność nie jest równoznaczna z wyłączną i brak działania Rady nie uniemożliwia oddania sprawy do Trybunału. MTS wskazał też, jako na precedensy, na podobne zagadnienia w sporze o cieśninę Korfu oraz w sprawach dotyczących samolotów amerykańskich<sup>66</sup>.

Z wykładni Trybunału można wyprowadzić wniosek, że rozdziały VI i VII Karty różnią się określeniem metod działania w sporze lub sytuacji mogącej zagrozić pokojowi. Wynika stąd także, że zakresy treściowe obu rozdziałów nie są rozłączne, lecz że rozdział VII dotyczy szczególnych przypadków konfliktów ujętych w rozdziale VI.

<sup>64</sup> Counter-Memorial, s. 186.

<sup>65</sup> ICJ Reports 1984, s. 434.

<sup>66</sup> Ibidem, s. 435.

W takiej szczególnej sytuacji ONZ, a ściślej mówiąc Rada Bezpieczeństwa, uzyskuje szczególne kompetencje, zwane „akcją ONZ w razie zagrożenia pokoju, naruszenia pokoju lub aktu agresji”. Rada Bezpieczeństwa nie musi jednak z tych uprawnień skorzystać, co otwiera drogę stosowaniu metod załagodzenia konfliktu przewidzianych w rozdziale VI, a w szczególności sądowemu rozstrzygnięciu sporu.

## 2. WYROK MTB JAKO REWIZJA DECYZJI RADY BEZPIECZEŃSTWA

Spór między Nikaraguą a Stanami Zjednoczonymi zanim trafił do MTS, był rozpatrywany przez Radę Bezpieczeństwa. Wnioski Nikaragui o uznanie bezprawności działań amerykańskich upadały tam na skutek wykorzystywania prawa weta przez USA.

Zwrócenie się Nikaragui do Trybunału wywołało zastrzeżenia Stanów Zjednoczonych również z tego powodu, iż zdaniem tego państwa była to próba odwołania się od decyzji Rady do Trybunału. Tryb taki jest niedopuszczalny, co MTS podkreślił w wyroku dotyczącym Kamerunu Północnego<sup>67</sup>.

Trybunał nie zgodził się z tezą o rewizyjnym w stosunku do decyzji (a raczej braku decyzji) Rady charakterze swego orzeczenia. Zwrócił uwagę, iż Rada podejmuje decyzje na innych podstawach niż Trybunał. Pierwsze z tych ciał działa na podstawie czynników politycznych, drugie orzeka w kwestiach prawnych<sup>68</sup>.

## 3. PRAWO TRYBUNAŁU DO BADANIA „PRZYRODZONEGO” PRAWA DO SAMOOBRONY

Podstawowym argumentem merytorycznym USA w sporze było powołanie się na wykonywanie prawa do samoobrony zbiorowej. Prawo to jest potwierdzone w Karcie Narodów Zjednoczonych, gdzie w art. 51 jest ono określone jako „przyrodzone” (ang. inherent).

Powstała w związku z tym wątpliwość, czy Trybunał jest władny rozpoznawać spory, w których jedna ze stron powołuje się na „przyrodzone” prawo, zwłaszcza, że art. 51 gwarantuje, iż nic w Karcie tego prawa nie narusza.

Stany Zjednoczone wysunęły twierdzenie, że „wyrok Trybunału zmierzający do zakwestionowania ważności twierdzenia państwa o podjęciu samoobrony indywidualnie lub zbiorowo musi koniecznie naruszać 'przyrodzone' prawo zagwarantowane temu państwu w art. 51 Karty”<sup>69</sup>. Trybunał odrzucił interpretację „przyrodzonego prawa” proponowaną przez USA, nie znajdując jej potwierdzenia w tekście Karty<sup>70</sup>.

<sup>67</sup> ICJ Reports 1963, s. 33.

<sup>68</sup> ICJ Reports 1984, s. 436.

<sup>69</sup> Counter-Memorial, s. 220.

<sup>70</sup> ICJ Reports, 1984, s. 436.

Twierdzenie Trybunału należy uznać za słuszne. Teza, że nienaruszalność prawa do samoobrony uniemożliwia ocenę istnienia tego prawa przez Trybunał, budzi sprzeciw. Jest to nadanie słowu „przyrodzony” znaczenia odmiennego od dotychczas przyjętego. W odszukaniu pierwotnego sensu badanego terminu pomocne jest sięgnięcie do dwóch opracowań naukowych posługujących się przede wszystkim analizą dogmatyczną. Kelsen twierdził, że słowo „przyrodzony” jest w art. 51 prawnie zbyteczne. Traktował je jako odzwierciedlenie pewnych koncepcji prawnonaturalnych. Prawo do samoobrony zostało włączone do prawa pozytywnego przez umieszczenie go w Karcie i obowiązuje na tej podstawie<sup>71</sup>. Goodrich, Hambro i Simons podkreślają, że Karta nie stworzyła tego prawa, lecz uznała jego istnienie. Z drugiej strony nie istnieje ono poza Kartą<sup>72</sup>. Wyjaśnienia te sprawiają, że wyrażenie „przyrodzone prawo” traci wiele na znaczeniu, jakie próbowały mu nadać Stany Zjednoczone.

#### 4. KONIECZNOŚĆ WYCZERPIANIA ŚRODKÓW LOKALNYCH

Ostatnie z zagadnień dotyczących interpretacji Karty Narodów Zjednoczonych wiąże się z brzmieniem art. 52 mówiącego o porozumieniach regionalnych. Działanie poprzez takie porozumienie powinno poprzedzić odwołanie się do Rady Bezpieczeństwa.

Stany Zjednoczone traktowały Grupę z Contadory jako porozumienie regionalne tego rodzaju. Wskazywały na zbliżony przedmiot negocjacji prowadzonych przez Grupę i sprawy przed Trybunałem.

Trybunał odrzucając zarzut USA oparł się na dwóch wcześniejszych wyrokach, w których wskazywał, że istnienie innych aspektów sporu poza podniesionymi w dokumencie wszczynającym postępowanie<sup>73</sup>, a także prowadzenie równoległych rokowań<sup>74</sup> nie stanowi przeszkody w rozpoznaniu sprawy przez Trybunał. MTS nie uznał Grupy z Contadory za porozumienie regionalne zgodnie z rozdziałem VIII Karty, nie uzasadnił jednak tego stwierdzenia. Powołał także art. 103 Karty dotyczący konfliktu zobowiązań, by wyjaśnić dominującą pozycję uprawnień wyprowadzonych z Karty Narodów Zjednoczonych i Statutu MTS wobec ograniczeń zawartych w innych aktach, wliczając w to porozumienia regionalne<sup>75</sup>.

Przy analizie powstałego problemu najistotniejszą kwestią jest wyjaśnienie, czy istotnie art. 52 nakłada obowiązek wyczerpania środków

<sup>71</sup> H. Kelsen, *The Law of the United Nations. A Critical Analysis of Its Fundamental Problems*, London 1951, s. 791-792.

<sup>72</sup> L. M. Goodrich, E. Hambro, A. P. Simons, *Charter of the United Nations. Commentary and Documents*, New York, London 1969, s. 344 - 345.

<sup>73</sup> „Diplomatic and Consular Staff in Tehran”, ICJ Reports 1980, s. 19.

<sup>74</sup> „Aegean Sea Continental Shelf”, ICJ Reports 1978, s. 12.

<sup>75</sup> ICJ Reports 1984, s. 440.

lokalnych. Odpowiedź powinna być przecząca, ze względu na kolidowanie takiego wymogu z zasadą suwerennej równości<sup>76</sup>. Regulowanie sporów na szczeblu regionalnym powinno być traktowane jako zasada, lecz nie jako norma prawna. Byłoby nierozsądne domaganie się poszukiwania rozwiązania na szczeblu lokalnym, skoro odwołanie się do ONZ wróży większe szanse. Zostało to potwierdzone kilkakrotnie w praktyce Rady Bezpieczeństwa<sup>77</sup>.

Nie należy przy tym zapominać, że USA nie uczestniczy w rokowaniach prowadzonych przez Grupę z Contadory. Podaje to w wątpliwość identyczność obu sporów, gdyż strony w rokowaniach Grupy i w postępowaniu przed MTS różnią się. Stanowi to dodatkowy argument obalający zarzut Stanów Zjednoczonych.

#### IV. KONKLUZJE

Trybunał w obu orzeczeniach wydanych w sporze między Nikaraguą a Stanami Zjednoczonymi wprowadził kilka interesujących, choć kontrowersyjnych konstrukcji dotyczących zagadnień jurysdykcyjnych. Spośród nich najciekawsza i najistotniejsza teoretycznie jest niewątpliwie koncepcja równoległego obowiązywania norm umownych i zwyczajowych. Należy spodziewać się, że twierdzenie Trybunału może uzyskać w przyszłości znaczenie ogólniejsze, wykraczające poza problematykę jurysdykcyjną. Wśród innych rozwiązań, które mogą uzyskać walor precedensu, należy wymienić wprowadzenie wymogu rozsądnego okresu przy uchylaniu oświadczenia o uznaniu kompetencji obowiązkowej, a także niestosowanie zasady wzajemności do ograniczeń czasowych owych oświadczeń.

Ciekawe rozwiązania, przejawiające się we wprowadzeniu rozróżnienia między oświadczeniami „ważnymi” i „o mocy wiążącej”, a także w umożliwieniu przyjęcia kompetencji obowiązkowej w drodze konsekwentnego postępowania państwa, lecz bez składania wymaganego oświadczenia, mają — jak wykazał F. Kirgis — zastosowanie tylko do sytuacji Nikaragui<sup>78</sup>. Znaczenie ich jako precedensów jest więc właściwie żadne. Jest to szczęśliwa zbieżność, bo obie interpretacje budzą duże zastrzeżenia.

Trybunał dokonał także interpretacji niektórych postanowień Karty Narodów Zjednoczonych. Istotne znaczenie ma zakwestionowanie proponowanego przez USA rozdzielenia zakresów rodzajów VI i VII Karty. Nie można też odmawiać takiego waloru wykładni artykułów 51 i 52.

Jeżeli chodzi o ocenę trafności orzeczeń Trybunału w opisywanym sporze, to w świetle przeprowadzonej analizy widać, że większość za-

<sup>76</sup> J. Sutor, *Pokojowe*, s. 217.

<sup>77</sup> Goodrich, Hambro, Simons, *Charter*, s. 360-364.

<sup>78</sup> F. L. Kirgis, jr, *Nicaragua*, s. 651 - 653

rzutów USA była błędna, niektóre można jednak uznać za trafne. Dotyczy to zwłaszcza zakwestionowania ważności oświadczenia Nikaragui z 1929 r. W niektórych innych kwestiach słuszne wnioski Trybunału opatrzone zostały dość wątpliwym uzasadnieniem.

Przyznanie, że węzeł jurysdykcyjny między Nikaraguą a Stanami Zjednoczonymi nie był oczywisty, nie oznacza jednak, że można zaaprobować postępowanie strony pozwanej zarówno podczas postępowania, jak i po ogłoszeniu wyroku merytorycznego. Stany Zjednoczone nie mogą zarzucić Trybunałowi złej woli lub oczywistej niesprawiedliwości i obowiązań są podporządkować się orzeczeniu.

JURISDICTION OF THE INTERNATIONAL COURT OF JUSTICE TO  
ADJUDICATE INTERNATIONAL DISPUTES. INTERPRETATION OF SOME  
ASPECTS OF DECISIONS OF THE INTERNATIONAL COURT OF JUSTICE  
IN THE DISPUTE BETWEEN NICARAGUA AND THE USA

Summary

The article deals with some aspects of the International Court of Justice (ICJ) jurisdiction considered in a recently decided dispute between Nicaragua and the USA. The analysis is concerned with strictly jurisdictional problems as well as the problems concerning the admissibility of the case. The purpose of the article is to point out to new conceptions elaborated by ICJ. The article also assesses the correctness of objections raised by the USA.

The following jurisdictional issues are discussed: validity of a declaration to recognize compulsory jurisdiction, issued on a basis of the PCIJ Statute; form of acceptance of compulsory jurisdiction of the ICJ; submitting a reservation excluding the jurisdiction of the ICJ shortly before the suit is instituted; application of the reciprocity principle to time limitations; the conception of simultaneous binding force of contractual and customary norms; dependency between the claim on the one hand and the purpose and subject-matter of a treaty on the other; the right to interpret the jurisdiction exclusion clause and the condition of failure of diplomatic methods.

The article discusses also the ICJ's interpretation of some stipulations of the UN Charter, such as the difference between the scopes of Chapter VI and VII of the Charter, the ICJ's right to decide a case which has earlier been examined by the UN Security Council, the meaning of „inherent" right to self-defence, the application of regional agreements provided for in Art. 52 of the UN Charter.

Of greatest significance for the development of international public law seems to be the conception of simultaneous binding force of contractual and customary norms. In the sphere of the ICJ's jurisdiction, important precedents are: the requirement of reasonable period of time in reversing the declaration to recognize compulsory jurisdiction and non-application of the reciprocity principle to time limitations pertaining to those declarations.

The decision stating the validity of Nicaragua's declaration of 1929 evokes serious reservations and in that respect the objections raised by the USA should be considered justified.